

Sygn. akt II CZ 188/12

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa M. B.

przeciwko HDI Asekuracja Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej
z siedzibą w W.

z udziałem interwenienta ubocznego T. L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 14 lutego 2013 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 6 września 2012 r.,

1. oddała zażalenie,

**2. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
pozostawia Sądowi Okręgowemu w K. w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo M. B. o zapłatę odszkodowania, zadośćuczynienia i renty z tytułu naprawienia uszczerbku jakiego doznał w wypadku w dniu 31 lipca 2005 r., wobec upływu terminu przedawnienia. Na skutek apelacji powoda, wyrokiem z dnia 6 września 2012 r. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania oceniając, że pogląd Sądu pierwszej instancji co do upływu terminu przedawnienia części roszczenia jest nietrafny, w części natomiast, skorzystanie przez pozwanego z tego zarzutu ocenić należało jako nadużycie prawa. W związku z tym, jako podstawę prawną orzeczenia kasatoryjnego Sąd Odwoławczy wskazał art. 386 § 4 k.p.c. i potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w tym potrzebę rozpoznania zarzutu przyczynienia się powoda do szkody.

W zażaleniu złożonym w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. pozwany zarzucił naruszenie art. 123 § 1 pkt 2 oraz art. 5 k.c. i domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego. W obszernym uzasadnieniu skarżący kwestionuje prawidłowość stanowiska Sądu Apelacyjnego co do braku przedawnienia roszczenia i nietrafność stanowiska tego Sadu o istnieniu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 5 k.c. dla oceny podniesienia przez skarżącego zarzutu przedawnienia.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Treść zarzutów ujętych w zażaleniu skłania do wyjaśnienia celu regulacji wprowadzonej art. 1 pkt 39 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381 – dalej: „ustawa nowelizująca”) oraz zakresu kognicji Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu tego środka odwoławczego.

Powołanym przepisem, w art. 394¹ k.p.c. nadano nowe brzmienie § 1 i 3, a ponadto dodano § 1¹, zgodnie z którym zażalenie do Sądu Najwyższego

przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Znowelizowany w ten sposób art. 394¹ k.p.c. stosuje się do zaskarżania orzeczeń wydanych po dniu 3 maja 2012 r. (art. 9 ust. 6 i art. 11 ustawy nowelizującej). Cel dokonanej powołaną ustawą nowelizacji art. 394 § 1 k.p.c. wyjaśnia dostatecznie uzasadnienie projektu ustawy zmieniającej. W uzasadnieniu tym przypomniano, że – według obecnego modelu postępowania cywilnego – druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozstrzygnięcie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się podjęciem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Obserwowane zbyt częste uciekanie się do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji z równoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania prowadzi do wypaczenia tego modelu i tym samym do przedłużenia postępowania, w związku z czym celowe stało się zapewnienie Sądowi Najwyższemu możliwości kontroli tego rodzaju rozstrzygnięć (zob. Druk Sejmowy nr 4332, VI kadencji).

Niewątpliwie, postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, co oznacza, że sąd drugiej instancji nie może ograniczać się jedynie do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi – niezależnie od ich treści – dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Zasadne wniesienie apelacji powinno zatem prowadzić przede wszystkim do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo tylko orzeczenia kasatoryjnego. Z art. 386 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w trzech wypadkach: w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Stąd też zakres kognicji Sądu Najwyższego przy rozstrzyganiu o zażaleniu złożonym w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. wiąże się z oceną czy kasatoryjne orzeczenie sądu odwoławczego odpowiada stwierdzonej przez ten sąd sytuacji procesowej. Ocenie przeto poddany jest jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy

kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasatoryjnego.

Jeżeli przeto przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były, jak w sprawie niniejszej, przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy merytoryczne stanowisko tego sądu uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma więc charakter czysto procesowy, co oznacza, że nie wkracza w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Poza kontrolą Sądu Najwyższego pozostaje czy sąd odwoławczy dokonał wskazanej oceny prawidłowo. Jeżeli przeto Sąd odwoławczy uznał za błędne stanowisko sądu pierwszej instancji co do tego, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym wdrożonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., nie jest władny dokonać oceny prawidłowości tego stanowiska, podobnie jak nie jest władny ocenić trafności stanowiska tego Sądu, że powołanie się przez skarżącego na przedawnienie stanowi, w okolicznościach sprawy, nadużycie prawa. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia; taka kontrola zarezerwowana jest wyłącznie dla postępowania kasacyjnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, niepubl.; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, niepubl.; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepubl.; z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, niepubl.; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl.; i z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, niepubl.).

Żalący błędnie pojmując charakter wniesionego środka odwoławczego wszystkie podniesione w nim zarzuty odniósł jedynie do merytorycznego stanowiska Sądu Apelacyjnego. Z przyczyn, o których była mowa, zarzuty te muszą pozostać poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego.

Dodać jednak należy, że niezbadanie roszczenia będącego podstawą powództwa na skutek błędnego – zdaniem Sądu odwoławczego – przyjęcia

przesłanki niweczącej roszczenie, to jest z powodu z powodu przedawnienia, stanowi nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, niepubl.), a zatem może stanowić przyczynę uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zasygnalizować również wypada, że wyznaczona przez ustawodawcę rola Sądu Najwyższego jako sądu zażaleniowego kontrolującego prawidłowość realizowania przez sądy apelacyjne ich funkcji procesowej sprawia, że rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego po rozpatrzeniu zażalenia wniesionego na podstawie w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. może przedstawiać się dwojako: w wypadku nieuwzględnienia zażalenia dojdzie do jego oddalenia, natomiast w razie uwzględnienia – nastąpi uchylenie zaskarżonego wyroku (w postępowaniu nieprocesowym – postanowienia co do istoty sprawy). Odpowiednie zastosowanie znajdą więc art. 398¹⁴ i 398¹⁵ § 1 k.p.c. W pierwszej sytuacji sprawa zostanie po raz kolejny rozpoznana przez sąd pierwszej instancji, w drugiej zaś – sąd drugiej instancji ponownie rozpozna apelację. Istota omawianego postępowania zażaleniowego wyłącza więc możliwość rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy o apelacji, przez jej oddalenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, niepubl.).

Zważywszy na powyższe, zażalenie pozwanego podlegało oddaleniu (art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.), natomiast rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawiono Sądowi Okręgowemu stosownie do art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.